

Sygnatura akt I C 162/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Grzegorz Wesołowski**

Protokolant: Ewelina Potuszyńska

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2015 roku w Ząbkowicach Śląskich

na rozprawie sprawy z powództwa (...) **Sp. z o.o. w W.**

przeciwko **M. Ł. (1)**

o zapłatę 14.228,58zł

oddala powództwo.

Sygnatura akt I C 162/15

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z o.o. w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej Ł. M. kwoty 14228,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwana był studentem (...) Szkoły Wyższej we W. i z tego tytułu zobowiązana była do ponoszenia opłat za studia. Pozwana nie uregulowała w całości należnych opłat.

Powód wyjaśnił również, że na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 05.10.2011 r. zawartej pomiędzy powodem, a (...) Szkoła Wyższą we W. wstąpił w prawa cedenta i nabył wierzytelność wobec pozwanego.

Od wydanego w przedmiotowej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwana wniósł sprzeciw zgłaszając zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana w 2005 r. rozpoczęła naukę w (...) Szkole Wyższą we W.. Uczelnia zobowiązała się zapewnić naukę na studiach na kierunku Pedagogika Specjalna, specjalność: resocjalizacja. Pozwana zaś zobowiązana była do terminowego uiszczania opłat za naukę oraz innych opłaty które wynikają z przepisów wewnętrznych obowiązujących na Uczelni.

(bezsporne)

Pozwana nie uiściła dochodzonej pozwem należności w wysokości 14228,59 zł na którą składała się kwota 2184 zł tytułem nieopłaconego czesnego I rata o terminie zapłaty na dzień 15.10.2005 r., kwota 2184 zł tytułem nieopłaconego czesnego II rata o terminie zapłaty na dzień 15.02.2005 r. oraz kwota 2184 zł tytułem nieopłaconego czesnego III rata

o terminie zapłaty na dzień 15.02.2006 r. a także kwota 7676,58 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od składowych zadłużenia. (bezsporne)

Umową z dnia 05.10.2011 r. powód nabył od (...) Szkoły Wyższej we W. wierzytelność pieniężną przysługującą zbywcy wobec M. Ł. (2).

Dowód : - umowa sprzedaży wierzytelności wraz z wyciągiem załącznika – k. nr 44-45.

Pismem z dnia 17.10.2011 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 15540,42 zł.

Dowód : - wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. nr 46-47.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie podlegało uwzględnieniu.

Stan faktyczny sprawy nie budził zasadniczych wątpliwości.

Bezspornym było, iż pozwana była studentem (...) Szkoły Wyższej we W. w związku z czym była zobowiązana do wnoszenia opłat za studia na kierunku pedagogika specjalna, specjalność: resocjalizacja. Pozwana tego nie kwestionowała, nie kwestionowała także wysokości swojego zadłużenia względem powoda. Pozwana podniósł natomiast zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda.

Art. 316 § 1 k.p.c. nakazuje Sądowi brać za podstawę wyroku stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Dotyczy to stanu faktycznego i prawnego.

Ustawą z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 5 września 2014 r. dalej: p.s.w.) ustawodawca uchylił ustęp 3 artykułu 160 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r. poz. 572, z późn. zm.) oraz dodał po artykule 160 wyżej wymienionej ustawy, artykuł 160a w brzmieniu: "Ust. 1. Warunki pobierania opłat związanych z odbywaniem studiów (...) oraz opłat za usługi edukacyjne (...), a także wysokość tych opłat określa umowa między uczelnią a studentem lub osobą przyjętą na studia, zawarta w formie pisemnej pod rygorem nieważności (...). Ust. 7. **Roszczenia wynikające z umowy przedawniają się z upływem trzech lat.**".

Zgodnie z art. 32 p.s.w., **do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne** (o których mowa w art. 99 ust. 1 p.s.w.), zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepis art. 160a ust. 7 ustawy (...) w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą tj. przepis określający **3-letni termin przedawnienia roszczeń z umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne**. Ustawa weszła w życie 1 października 2014 r.

Podkreślić przede wszystkim należy, iż **przepis ten zawiera odesłanie do rodzaju umów**, których przedmiotem mają być warunki odpłatności za studia lub poszczególne usługi edukacyjne, nie zaś do charakteru uczelni, która te umowy zawiera.

Przepis art. 32 p.s.w. stanowi „**do umów w sprawie odpłatności za studia lub usługi edukacyjne o których mowa** w art. 99 ust. 1 p.s.w. stosuje się przepis art. 160a ust. 7 tej ustawy. W art. 99 ust. 1 tej ustawy mowa jest o „**usługach edukacyjnych związanych z** 1) kształceniem studentów na studiach niestacjonarnych oraz uczestników niestacjonarnych studiów doktoranckich; 2) powtarzaniem określonych zajęć na studiach stacjonarnych oraz stacjonarnych studiach doktoranckich z powodu niezadowolających wyników w nauce; 3) prowadzeniem studiów w języku obcym; 4) prowadzeniem zajęć nieobjętych planem studiów, w tym zajęć uzupełniających efekty kształcenia niezbędne do podjęcia studiów drugiego stopnia na określonym kierunku; 5) prowadzeniem studiów podyplomowych, kursów dokształcających oraz szkoleń; 6) przeprowadzaniem potwierdzania efektów uczenia się.

Przepis ten **zawiera odesłanie do rodzaju poszczególnych usług edukacyjnych, które wymienione są w punktach** w art. 99 ust. 1 p.s.w., **a nie do podmiotów które te usługi mają realizować**. Bez znaczenia więc jest, czy uczelnia ma charakter uczelni publicznej, czy też uczelni niepublicznej.

Takie wnioski płyną już z samej wykładni gramatyczno – językowej interpretowanych przepisów, która dostarcza jednoznacznych (niewątpliwych) argumentów.

Zdaniem Sądu odesłanie do usług edukacyjnych o których mowa w art. 99 p.s.w., dokonane przez ustawodawcę w art. 32 p.s.w. podyktowane było zasadami techniki prawodawczej, a dokładniej techniką odesłania, która pozwala na uniknięcie powtórzeń w tekście prawa, czyniąc go bardziej czytelnym i zrozumiałym dla jego odbiorców. **Zastosowane odesłanie z pewnością nie miało na celu wyłączenia spod regulacji umów zawieranych przez uczelnie niepubliczne**, których treść miałyby być taka sama, jak umów zawieranych przez uczelnie publiczne.

Ponadto podkreślić należy, że **prawodawca nie odesłał do całego przepisu art. 99 omawianej ustawy, a jedynie do jego części** tj. do tej części która wymienia poszczególne usługi edukacyjne, świadczone przez uczelnie publiczne, w drodze wyjątku, za opłatą. Gdyby prawodawca chciał, aby sięgająca wstecz nowa zasada liczenia przedawnienia obejmowała jedynie uczelnie publiczne to odesłałby do całego przepisu art. 99 ust. 1 tej ustawy, a nie tylko do „umów w sprawie (...)”.

Na rzecz takiej wykładni omawianych przepisów przemawia także merytoryczne, czy też społeczno-gospodarcze podobieństwo tych dwóch sytuacji (tj. sytuacji studentów uczelni publicznych i niepublicznych), które w związku z tym w zakresie regulacji prawa powinny być traktowane w sposób jednolity. **Brak jest** bowiem zdaniem Sądu **argumentów pozwalających na przyjęcie, że przedmiotowe roszczenia uczelni publicznych i niepublicznych wobec ich studentów z tytułu dokładnie tych samych usług miałyby różne terminy przedawnienia**. Wszak zarówno uczelnie publiczne jak i niepubliczne mają ten sam przedmiot działania oferowane przez nie usługi edukacyjne mają ten sam cel i sposób jego realizacji.

Różnica między uczelnią publiczną, a niepubliczną polega przede wszystkim na tym, że studia na uczelni publicznej, co do zasady, są bezpłatne natomiast uczelnia niepubliczna czerpie środki na pokrycie swej działalności przede wszystkim z czesnego.

Wskazanie w art. 99 ust. 1 p.s.w., że **uczelnia publiczna może pobierać opłaty** za świadczone usługi zaakcentowało jedynie, iż **mimo publicznego charakteru uczelni studenci tej uczelni mogą ponosić opłaty jedynie za poszczególne, wymienione w tym przepisie usługi edukacyjne** np. za kształcenie na studiach niestacjonarnych, za powtarzanie określonych zajęć z powodu niezadowalających wyników, czy za prowadzenie studiów podyplomowych i szkoleń. Szkoły niepubliczne natomiast nie mają takiego ograniczenia i mogą pobierać opłaty za wszystkie swoje usługi, a wręcz można powiedzieć, że pobieranie opłat od studentów przez uczelnie niepubliczne jest zasadą.

Należy odrzucić taką interpretację przepisu, która prowadzi do absurdalnych konsekwencji lub niemożliwych do zaakceptowania konsekwencji (argumentum ab absurdo) oraz, że **nie wolno interpretować przepisów prawa w sposób prowadzący do luk (argumentum a rubrica)**.

Już wyżej omówione okoliczności wskazują na to, iż odmienna interpretacja przepisu art. 32 p.s.w. w związku z art. 99 ust. 1 p.s.w. prowadziłyby do konsekwencji absurdalnych, a tym samym niemożliwych do zaakceptowania.

Warto również zauważyć, że **celem ustawodawcy było właśnie ujednoczenie zasad dotyczących przedawnienia**, bowiem do czasu wprowadzenia nowelizacji z dnia 11 lipca 2014r. Sądy podejmowały różne decyzje – przyjmując, że kontrakty ze studentami przedawniły się po dwóch, trzech, a nawet dziesięciu latach. Celem wprowadzonej regulacji było jasne ukształtowanie co do tej kwestii sytuacji prawnej w relacji student – uczelnia (publiczna/niepubliczna).

Z reguły racjonalnego prawodawcy wynika następująca dyrektywa interpunkcyjna: skoro prawodawca jest racjonalny, to i jego dzieło w postaci aktu normatywnego jest racjonalne, należy więc je tak tłumaczyć, aby nie stało się nieracjonalne. Co więcej, powinno być ono racjonalne w maksymalnym stopniu. Pamięć o założeniu racjonalnego prawodawcy powinna przenikać całe rozumowanie prawnicze. Wyraża to najwięcej następująca maksyma: „Przepisy prawa są aktami woli. Wykładnia ich ma sprawić, by były także aktami rozumu”.

Ponadto, od jasnego (nie budzącego wątpliwości) rezultatu wykładni językowej wolno odstąpić i oprzeć się na wykładni systemowej tylko wtedy, gdy przemawiają za tym ważne racje systemowe; od jasnego rezultatu wykładni językowej i systemowej wolno odstąpić i oprzeć się na wykładni funkcjonalnej tylko wtedy, gdy przemawiają za tym ważne racje funkcjonalne.

Najmocniejszym argumentem świadczącym o poprawności wykładni jest sytuacja, w której wykładnia językowa, systemowa, funkcjonalna, dają wynik zgodny. W przedmiotowej sprawie zachodzi właśnie taka sytuacja gdzie zarówno **wykładnia językowa, systemowa jak i funkcjonalna prowadzą do jednoznacznych rezultatów w postaci uznania, że roszczenia wynikające z umowy zawartej między uczelnią (publiczną i niepubliczną) a studentem w przedmiocie ustalenia warunków opłat związanych z odbywaniem studiów oraz w opłat za usługi edukacyjne wymienione w punktach 1-6 artykułu 99 ust. 1 p.s.w. przedawniają się z upływem trzech lat.**

Jedynie ważne racje, mogą uzasadnić odstępstwo od oczywistych rezultatów wykładni językowej: w przypadku gdy sens językowy jest ewidentnie sprzeczny z wartościami konstytucyjnymi; w sytuacji, gdy wykładnia prowadzi do absurdu; w sytuacji oczywistego błędu językowego; w przypadku rażącego naruszania norm moralnych, zasad sprawiedliwości czy słuszności; w przypadku rażącej niezgodności z racjonalnością aksjologiczną prawodawcy. Jednakże w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna z powyższych okoliczności.

Ponadto, uznać należy, że **3-letni termin przedawnienia należy stosować również do umów zawartych pod rządami ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym.**

Zgodnie z art. 32 p.s.w., **do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne** (o których mowa w art. 99 ust. 1 ustawy z dnia 27.07.2005 r. prawo o szkolnictwie wyższym), **zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się** przepis art. 160a ust. 7 ustawy (...) w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą tj. przepis określający 3-letni termin przedawnienia roszczeń.

Zawarcie w omawianym przepisie odesłania do ustawy z dnia 27.07.2005 r. (dokładnie - odesłania do usług edukacyjnych wymienionym w punktach 1-6 artykułu 99 ust. 1 tej ustawy) jest oczywiste, gdyż dopiero w tej ustawie pojawiło się enumeratywne wyliczenie usług edukacyjnych za które uczelnia może pobierać od studentów opłaty.

Przepis ten w żaden sposób nie przesądza jakoby 3-letni termin przedawnienia miał zastosowanie jedynie do umów zawartych na gruncie ustawy z dnia 27.07.2005 r. Przeciwnie, przez użycie określenia do umów (...) zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się (...) 3 -letni termin przedawnienia, ustawodawca przesądził, iż do wszystkich umów których przedmiotem mają być warunki odpłatności za studia lub poszczególne usługi edukacyjne stosuje się 3-letni termin przedawnienia, a więc i do tych zawartych na gruncie ustawy z 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym. Skoro bowiem ustawodawca nie zastosował żadnego ograniczenia czasowego wprowadzonego 3-letniego terminu przedawnienia roszczeń interpretatorowi tekstu też nie wolno tego robić.

Ponadto, biorąc pod uwagę, iż intencją ustawodawcy było ujednoczenie sytuacji studentów odnośnie różnie przyjmowanych terminów przedawnienia uznać należy, że **zamierzał on tak samo potraktować studentów którzy zawarli umowy na gruncie ustawy z 12.09.1990 r. jak i 27.07.2005 r.**

Faktem zaś jest, iż nawet przed wprowadzeniem wyliczenia usług edukacyjnych w art. 99 ust. 1 p.s.w. szkoły wyższe pobierały od swoich studentów opłaty za takie same usługi jak te wymienione w tym przepisie.

Istotna w tym kontekście jest również wyrażona w art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej **zasada równości wobec prawa** wymagająca, aby **prawodawstwo traktowało na równi osoby znajdujące się w podobnej sytuacji**. Tym samym zasada nakazuje tworzenie treści prawa w sposób eliminujący bezpodstawną dyskryminację lub uprzywilejowanie. Nie sposób więc przyjąć, że będący w takiej samej sytuacji, zostali inaczej potraktowani studenci którzy rozpoczęli studia w chwili obowiązywania ustawy z 12.09.1990 r. lub z 27.07.2005 r.

Według art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Bezsporne jest, że powód dochodził roszczeń, których termin płatności wskazany był na dzień 29.02.2008 r. oraz 31.01.2008 r. oraz odsetek naliczonych od tych kwot. Powództwo wniesiono dnia 30.01.2015 roku, zatem już po upływie terminu przedawnienia. W myśl art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Z uwagi na skutecznie zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia powództwo podlegało oddaleniu.